



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI
SPRAWOM MIĘDZYNARODOWYM ORAZ ZAGŁĘBIU NAJROZWIĄSZY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

CHEŁMOŃSKA, B. ul. ALBA Nr. 2. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Redakcja lub Biuro Administracyjne: ul. Wesoła, 10. — TELEFON Nr. 2.

Słowiańska krew.

Krytycyzm wobec „idei słowiańskiej” był w Polsce zawsze silny. Przejawił się ostatnio w broszurze H. S. Sienkiewicza (syna znanego pisarza), z której czytelnik francuski mógł zaczerpnąć antidotum na mgławicę słowiańską, pokazywane mu przez teleskop prasy paryskiej.

Warto zanotować głos w tej kwestii z Królestwa, okupowanego przez armie austro-węgierskie. „Ziemia Lubelska” podaje wywód historyczny o „kwestii słowiańskiej” i kończy go jak następuje:

„Dość spojrzeć na koncepcję słowiańszczyzny poprzez doświadczenie dziejów, by opadła z niej wszelka uluda żywiołowości, instynktu krwi, a został nagi szkielet. Tak! Symfonie słowiańskie będą się ciszyły powodem chybą zawsze dla” tej prośbie przyczyny, że są korzystne dla pewnych narodów, które je rozumieją w sposób, zapewniający wzrost ich narodowego organizmu. My, Polacy, winniśmy zachować zimną krew, przywołać cały zapas krytycyzmu w stosunku do doktryny, którą nas chcieliśmy unieść w chochołowy tan. Przedewszystkiem jednak zarzuć przyjęty przez niektórych termin „słowiańska krew”. Może być mowa nie o zaletach „słowiańskiej krwi”, lecz o polskiej, która burzy się na ucisk wogóle i pragnie żyć pełnią państwowego życia”.

Na przykładzie Bułgarii, która wytrzymała się z pod fikcji „solidarności słowiańskiej” stwierdza „Ziemia lubelska” kruchość doktryny wobec tytułu. Serbia i Czarnogóra poszły w jednym, Bułgaria w drugim kierunku politycznym, upatrując każda w swoim korzyści i przyszłość. Tak rozprawa się rzeczywistość z każdą doktryną, której podstawy tkwią w piasku sentymentów. Lada silniejszy powiew, a ów teoretyczny drogowskaz musi runąć i naród idzie tą drogą, którą mu wskazuje realny interes.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 13 kwietnia:

Wschodni plac boju. Na południe od jeziora Narocz ożywił się znacznie ogień artylerji rosyjskiej.

Na wschód Baranowicz forpocztę nasze odparły ataki oddziałów nieprzyjacielskich.

Zachodni plac boju:

Wobec nader niekorzystnych warunków atmosferycznych w ciągu dnia wczorajszego nie mogła się rozwinąć znacząca działalność bojowa. Jednakże artylerja prowadziła oboustronnie bardzo ożywiony ogień po obydwóch stronach Mozy, w okręgu Woerve i na południowy-wschód od Verdun.

Na południowy-wschód od Albert, jeden z patrolów niemieckich wziął w okopach angielskich 17 ludzi do niewoli.

Przeciwatak francuski w okolicy Puisseine na północ-wschód od Conspigne został odparty.

Balkański teren walki. Sytuacja nie uległa zmianie.

Nazelazne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIENIEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 12 kwietnia:

Rosyjski plac boju.

Południowo-wschodni plac boju. Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Włoski plac boju.

Ożywione walki artylerji na poszczególnych odcinkach frontu trwają w dalszym ciągu.

Pod Rivą ponownie przepędzony został nieprzyjaciel ze stanowiska, które zajął na południu od Yperone, oraz niektóre wysunięte rowy, zamienivszy je w mur obronny. Atak włoski został odparty zupełnie.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler. Feldmarszałek porucznik.

Komunikat rosyjski.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 11 kwietnia:

Front zachodni.

Na froncie Dżwiny trwały miejscami walki artylerjijskie.

W okolicy przyczółka mostowego Uekskuell usiłowali Niemcy zaatakować, lecz bezskutecznie.

Okolo Dyneburga i dalej na południe, w okręgu jezior rozwijała się, ożywiona, na niektórych odcinkach, działalność artylerji nieprzyjacielskiej. Z reszty frontu niema nic do doniesienia.

Front kaukaski.

Na wschód od Erzerumu wyrzucili Turków z dalszych odcinków terenu.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 11 kwietnia:

Wieczorem:

Na froncie północnym artylerja nasza zarzuciła ogniem silną kolumnę niemiecką, maszerującą drogą Chemine de Dame. Celnie wymierzone pociski wyrządziły Niemcom poważne straty.

W Argonach trwa ożywiona akcja artylerji naszej.

Na wschód od Mozy Niemcy po potężnym przygotowaniu artylerjijskim, popartem przez obfite stosowanie bomb gazowych i pocisków, napełnionych gryzącymi gazami, około godz. 5 po południu przypuścili nader gwałtowny atak na nasze rowy strzeleckie pomiędzy Douaumont i Vaux. Nieprzyjaciel zdołał wdrzeć się do kilku wysuniętych części naszych linii, wkrótce jednak został wyparty przy pomocy kontrataków wojsk naszych, przyczem do niewoli wzięliśmy około 100 nieposzwankowanych Niemców, w tem 1 oficera.

W Woerve trwają walki artylerjijskie

w odcinkach Moulanville—Rouvau i Calition.

Na północny-wschód od St Mihiel nasze działa dalekonośne z pomyślnym wynikiem ostrzeliwały pociąg, który zatrzymał się na północ od dworca kolejowego w Hadicourt.

Ofiara Ojca Św.

Ojciec Święty przekazał za pośrednictwem nuncjusza w Monachjum, Fruehwirtha, arcybiskupowi gnieźnieńskiemu sumę 10,000 lirów dla biednych Litwy.

Narady polsko-rosyjskie.

„Nowoje Wremia” donosi, iż na skutek polecenia prezesa gabinetu, Stürmera, sekretarz państwowy, Krizanowski, rozpoczął systematyzowanie materiałów, dotyczących odbytych w zeszłym roku narady polsko-rosyjskiej.

Część tych materiałów Stürmer polecił przedstawić sobie celem bliższego rozpatrzenia.

„Russkoje Slowo” donosi, że komisja rosyjsko-polska wkrótce ma wznowić swe prace. Przewodnictwem komisji obejmie sam prezes rady ministrów.

Jak stwierdza „Russkoje Slowo”, wznowienie narad polsko-rosyjskich ma być wynikiem wizyty, jaką prezesowi rady ministrów złożyli polscy posłowie do Dumy.

Narady Koła Polskiego i N. K. N.

Z Wiednia donoszą:

Prezysi: Biliński i Jaworski odbyli narady w sprawie nowego ukonstytuowania się N. K. N., w których brał udział także dr. Bobrzyński.

Dzień zwolnienia zgromadzenia posłów polskich do Krakowa nie jest jeszcze ustalony, ale, o ile sądzić można, nie odbędzie się do zgromadzenie w zapowiadzianym terminie 29 kwietnia, lecz nieco później, a więc w maju.

Z sekretarjatu Koła Polskiego donoszą, że zupełnie błędna jest ogłoszona w dziennikach wiadomość, jakoby celem pobytu byłego namiestnika Galicji d-ra Michała Bobrzyńskiego, posła do Dumy Michała Lempickiego i prezesa N. K. N. posła d-ra Leopolda Władysława Jaworskiego w Wiedniu było odbycie konferencji z prezesem Koła Polskiego d-rem Bilińskim w sprawie przygotowania zgromadzenia posłów polskich wespół z wybitnymi osobistościami i meżami zaufania z Królestwa Polskiego. (C. K. Biuro koresp.)

Umowa niemiecko-rumuńska.

„Norddeutsche Allgemeine Zeitung” pisze: doniesienia z Bukaresztu o zawarciu umowy między rządem rumuńskim a niemieckim co do ułatwień w wymianie towarów, są według naszej informacji, prawdziwe. Umowa ta podpisana została w Berlinie 7 kwietnia, przez sekretarza stanu dla spraw zagranicznych i posła rumuńskiego.

Wpływ dziennikarzy.

Minister wojny, Szujawajew, rozmawiał w sprawach zarządu armją z dziennikarzami pietrogradzkimi. Za-

mierzono jest zreorganizowanie intendury, która okazała się zupełnie nieudolną, oraz zaprowadzenie opieki nad invalidami, która dotychczas zawodziła.

Szczególne środki mają być zarządzone dla uzupełnienia zdziiesiątkowanego korpusu oficerskiego oraz dla podciągnięcia jeńców wojennych do robót polnych i dla dostosowania przemysłu do celów wojny.

Rosjanie—mówił—muszą uczyć się od Niemców, zdolność bowiem przystosowania się przemysłu niemieckiego do celów wojennych jest zjawiskiem prawdziwie cudownem.

Watykan a Francja.

Korespondent „Vossische Ztg.” donosi z Lugano:

Według wiadomości, nadchodzących z Rzymu, wkrótce nastąpi zbliżenie między Watykanem a Francją. Rokowania miały posunąć się do tego stopnia, że spodziewane jest mianowanie przez Watykan internuncjusza w Paryżu, a przez rząd francuski posła w Watykanie. Pełnomocnictwa ich wszakże mają trwać tymczasowo tylko na czas wojny. Zdaniem dzienników włoskich, Włochy mogą tylko radośnie powitać wznowienie stosunków Watykanu z Francją, krok ten bowiem oznacza ze strony Watykanu pewne uznanie dla koalicji.

Jeszcze długo.

Nowy rosyjski minister wojny, Szujawajew, oświadczył przedstawicielom prasy, którzy go odwiedzali, że jego głównym dążeniem jest doprowadzenie do zwycięstwa Rosji.

W końcu minister położył nacisk na to, że wojna potrwa jeszcze bardzo długo, więc nie należy sobie robić niepotrzebnych iluzji rychłego pokoju.

Jeszcze 5 lat!

„N. Zürcher Nachrichten” donoszą: Odwiedziny Asquitha u Ojca Świętego nie wywarły dobrego wrażenia na Ojcu Św.

Podczas półgodzinnej audjencji wyraził Asquith przypuszczenie, że wojna potrwa jeszcze przynajmniej 5 lat. Zapewne wypowiedział to straszne słowa nie z własnego przekonania, ale dla zastraszenia świata.

Kancelarz Rzeszy o Polsce.

Poseł ziemi Piotrkowskiej inż. M. Lempicki omawiając ostatnią mowę p. Bethmanna-Hollwege pisze:

Polaków interesuje głównie ustęp dotyczący ewentualnych losów Polski. Z tego względu ciekawem jest zestawienie trzech mów kanclerskich. W mowie wypowiedzianej w dniu 19 sierpnia 1915 r. Bethmann-Hollweg wyraził się z uznaniem o historycznej pracy kulturalnej narodu polskiego, jako obrońcy cywilizacji zachodniej na wschodzie. Kanclerz wypowiedział przytem nadzieję, że w przyszłości znikną niesnaski między Polakami i Niemcami.

W mowie grudniowej wspominał on o usiłowaniu administracji niemieckiej w Polsce, pragnące zagotować rany nieszczęśliwego narodu polskiego. W mowie marcowej kanclerz mówi wyraż-

nie, że sprawa polska musi być i będzie rozwiązana za zgodą obu mocarstw centralnych.

Wobec takiego oświadczenia i głębokiego filozoficznego charakteru poglądów politycznych kanclerza Rzeszy my, Polacy, mamy zupełne podstawy do nadziei, iż zamierzone rozwiązania sprawy i polskiej zgodne będzie z zasadami sprawiedliwości i z interesami państw centralnych, dla których odbudowanie Polski będzie niezbędny czynnikiem. Korzyści więc są tu wspólne.

W poczuciu konieczności historycznej i swych praw i obowiązków naród polski ze spokojem oczekuje dalszego rozwoju wypadków i bliższych wyjaśnień ze strony rządów państw centralnych, co do konkretnych form rozwiązania sprawy polskiej. Jest on gotów ponieść wszelkie ofiary, by wywalczył sobie lepszą przyszłość.

Zbrojenia Szwajcarii.

Według gazety „Zürcher Post“ w najbliższych dniach ma przybyć z Niemiec do Szwajcarii pierwszy transport ciężkich 15 centym, haubic wraz z amunicją.

Mają to być działa najnowszych typów, jakie używane są w armii niemieckiej, a które dotychczas wykazywały nadzwyczajne zalety.

Zatopione statki.

„Lloyds“ donosi w dalszym ciągu o zatopieniu parowca angielskiego „Silksworth hall“ (4777 tonn).

Zatopiono również parowiec „Glenalmond“ (2883 tonn). Obadwa okręty nie były uzbrojone.

Biuro Reutersa donosi, że zatopiono nieuzbrojony parowiec angielski „Yvonne“, dawniej „Tastalia“.

„Lloyds“ donosi: Zatopiono parowiec nieuzbrojony „Eastern City“.

250,000 tonn.

„B. Z. am Mittag“ pisze: Według otrzymanych dotychczas wiadomości, od 1 kwietnia zatopiono przeszło 80,000 tonn pojemności nieprzyjacielskich okrętów handlowych. W ciągu stycznia zniszczono 20,000 tonn, w lutym 40,000 tonn. W marcu zatopiono w przybliżeniu 118,000 tonn.

Zamach na pociąg cesarski.

Z Rotterdamu donoszą: Cesarz rozkazał dozorcę zwrotnicy, Orłowski, wypłacić 100 rb. tytułem nagrody za to, że Orłowski, odkrywca na czas wysadzenie w powietrze toru kolejowego, zapobiegł katastrofie pociągu, którym wracał cesarz Mikołaj z frontu.

(O uszkodzeniu toru kolejowego na linii), którą jechał pociąg cesarski, nie było wiadomości. Telegram niemiecki pośrednio stwierdza, że wysadzono w powietrze tor kolejowy, t.j. wykonano zamach.

Odwołanie gen. Sarrail'a.

Wydawany tu dziennik „Nouveau Siecle“ donosi: General Sarrail, głównodowodzący wojskami sprzymierzonymi w Salonikach, został odwołany z na jego miejsce mianowano gen. Simona.

Przygotowania floty.

„Neue Wiener Journal“ donosi z Piotrogradu: Przygotowania floty rosyjskiej, jak słychać, mają ściśle związek z uchwałami wielkiej rady wojennej. Ukazem cesarskim zarządzone powołanie pod broń wszystkich chorążych i oficerów wyższych.

Z Warszawy.

Biskup Kujawsko-Kaliski.
Decyzją Ojca św. Benedykta XV a czas okupacji drugą instancją są arcybiskupowego dla spraw małżeńskich i duchownych warszawskiej diecezji powierzono J. E. biskupowi Zamiatowskiemu we Włocławku.

spirytus.

Władze rosyjskie przy opuszczaniu Warszawy, darowały Komitetowi Obywatelskiemu znaczne zapasy dekadentowanego spirytusu, wartości 60,000 rb. Władze okupacyjne obecnie podniosły sprawę; ponieważ ta darowizna napłynęła niemal w ostatniej chwili

przeło spirytus, jako własność rządu rosyjskiego, przejść powinien prawem wojennym na własność niemieckiego rządu. Stąd żądanie zwrotu wartości spirytusu.

Ziemiaki w Saskim Ogrodzie.

Zarząd instytutu wód mineralnych, który od szeregu lat dzierżawi część ogrodu Saskiego na pijalnię, w tym roku skasował kwietniki i na ich miejsce urządził zagonki obsadzone ziemniakami, które w razie trwania wojny mają być po wykopaniu rozdane pracownikom instytutu, a w razie zawarcia pokoju oddane będą w instytucjom dobroczynnym.

Polskie karty do gry.

Sprawa polskich kart do gry została pomyślnie rozwiązana. Na wyrób ich uzyskał od władz okupacyjnych wyłączną koncesję p. Edward Chodowiecki. Nakład swój obciążył on podatkiem na rzecz T-wa Ochrony kobiet.

Szatek zewnętrzną kart polskich do gry wykonał artysta malarz Zygmunt Badowski, wzorując postacie na typach Matejkowskich.

Nakład niebawem ukaże się w obiegu.

Fabryka papieru w Jeziornie (pod Warszawą).

Fabryka papieru w Jeziornie będzie mogła obecnie być nadal czynna, ponieważ władze okupacyjne na skutek wystąpienia Rady Opiekunów pow. warszawskiego zwolniły od sekwestru materiały surowe w tej fabryce.

Z chwilą uruchomienia papierni znajdzie znowu tam pracę około 400 ludzi.

Chleb na święta.

Czynione są starania, aby ludność chrześcijańska Warszawy i okolic otrzymała na okres świąteczny zwiększoną normę chleba, który, według poczynionych starań ma być wypiekany na okres ten z mąki pszennej.

Z Łodzi.

Ku przestrodze częstochowian.

Sąd okręgowy rozpatrzył sprawę W. Zalepińskiego, oskarżonego o kradzież drobiu. Zalepiński był już trzykrotnie karany za kradzież. Do inkryminowanego czynu przyznał się, uczynił to z biedy. Sąd zasądził go na 3 lata więzienia.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dzisiaj 15 w sobotę — Krescentego.
Jutro 16 w niedzielę — Lamberta i Zenona.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 5.
Zachód słońca o godzinie 6 m. 56.

Wiadomości historyczne

1518 Królowa Bona wjeżdża do Krakowa.
1861 Otwarcie we Lwowie pierwszego sejmu galicyjskiego.

1909 Przed lwowskim sądem przysięgłych wznowiono sprawę przeciwko Mirosławowi Siczynskiemu.

1913 Lecząc o Conception do Santiago, spada z aeroplanem, wskutek wycieku motoru, i zabija się na miejscu lotnik chilijski, Ludwik Aseredo.

1913 Rada m. Podgórzka uchwala przyłączenie Podgórzka do Krakowa.

Dzisiejsze rekolekcje dla nauczycielstwa.

Dzisiaj w sobotę o godz. 9 rano: Konferencja „O grzechu“ i o godz. 3 po południu konferencja „O rzeczach ostatecznych“. Błogosławieństwo; o g. 4-ej po poł. spowiedź na Jasnej Górze na Sali Rycerskiej.

Jutro w niedzielę o godz. 9 rano Msza św. w kościełku Im. Marii i Komunia św. Konferencja „Ideał chrześcijański“.

Z żałobnej karty.

Spółceństwo nasze wogóle, a w szczególności zawierokie poniosło w tych dniach dotkliwą stratę wskutek zgonu w dniu 26 marca w Krakowie cenionego inżyniera tow. ako. „Zawaga“ sp. Maksymiliana Walickiego, zastępczego na naszej niwie pracy społeczno-politycznej działacza narodowego. Zgon ten nieoczekiwany i kłnął boleśnie liczne koła współ-

pracowników jego i kolegów w politycznej pracy nad dobrem kraju, jak również sfery towarzyskie, które się skupiały wokół tej postaci sympatycznej, pełnej energii i zapału, nie mówiąc już o dobrej woli.

Cześć pamięci zacnego człowieka i obywatela.

Dzisiejsze poświęcenie ochronki.

Dzisiaj w sobotę o godz. 2 po południu w domu nr 22 przy ul. Szkolnej ks. kan. Fulman poświęci pierwszą ochronkę założoną staraniem Sekcji przeciwzabraczej przy Tow. Opieki nad bezdomnymi dziećmi.

Z Sekcji Przeciwwzabraczej.

Na ostatnim zebraniu Sekcji Przeciwwzabraczej przy Tow. Opieki nad bezdomnymi dziećmi stwierdzono że ogólna liczba deklaracji członkowskich wynosi 82.

Duża ta stosunkowo cyfra członków z uwagi na dzisiejsze czasy jak i krótki okres istnienia Sekcji świadczy zarówno o staraniach niezmordowanych pań pod opieką których działa instytucja rozwija się pomyślnie, jak i zainteresowaniem się społeczeństwa myślą przewodnią Sekcji.

Wymiana bonów w Warszawskim Banku Handlowego.

Dzisiaj w sobotę 15 kwietnia rozpoczyna się wymiana bonów częstochowskiego oddziału Banku Handlowego w Warszawie, która trwać będzie przez 2 tygodnie do 30 kwietnia.

Natomiast bony Ryskiego Banku Handlowego teraz nie są wycofywane, lecz dopiero od dnia 1 do 15 maja nastąpi ich wymiana.

Tak samo czas wymiany bonów Częstochowskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego oznaczono na 15-30 maja.

Wszystkie te bony będą wymieniane poczynając od sumy rb. 5 Kasa Miejska na bono miejskie, lub też przyjmowane one będą, przy wypłatach przez Deputację Żywnościową.

Zresztą szczegółoly rozporządzenia podaliśmy w kronice naszego „Gońca“ z dnia 8 kwietnia.

Grad.

Przejmujące chłody dni ostatnich spowodowały w dniu wczorajszym zmianę atmosferyczną.

Około godz. 5 i pół po południu spadł silny grad wielkości grochu, który przeszedł stopniowo w krótki, lecz przykry deszcz z wiatrem.

Wieczorem termometr wskazywał 4 stopnie Reaumur'a wyżej zera.

Zaginione dziecko.

Wiktorja Fuks, Strażacka nr. 10, zameldowała policji, że córka jej 4-letnia Genowefa wyszła z domu i nie powróciła. Dziecko ma włosy blond, oczy czarne, twarz okrągła, cera ciemna, sukienka w kratkę czerwona z białym i żółte bucki.

Siła i Światło.

Wobec urzędowego ogłoszenia na właściwym miejscu o przejściu pod niemiecki zarząd przymusowy Elektrowni, będącej własnością firmy „Siła i Światło“ — nie od rzeczy będzie przytoczyć kilka szczegółów dotyczących dzieł tego przedsiębiorstwa.

Początek Elektrowni częstochowskiej data w roku 1906 warszawska firma techniczna „Ruskiewicz i Godlewski“, która ustąpiła ją po roku na własność również warszawskiego Biura technicznego „Orion“, które zaopatrywało miasto nasze w światło przez 2 lata.

W roku 1909 instalację od „Orionu“ nabyło konsorcjum, złożone z miejscowych obywateli i kapitalistów w osobach: pp. Henryka Markusfelda, Stanisława Jełowickiego, s. p. Karola Lessiga, Gustawa Wolskiego i inż. Cypriana Apanowicza, ukonstytuowane pod firmą „Siła i Światło“ i działające od roku 1912, w którym całość nabył Robert Eberhardt z Rygi.

Przez cały ten okres dyrektorem „Siły i światła“ był inż. Apanowicz.

Zaznaczamy, że od roku 1918, a więc, kiedy zakłady pierwotne, znaj-

Teatr „APOLLO“

ul. Panny Marii № 12.

W sobotę 15 Kwietnia 1916 r.

pod artystycznym kierunkiem Władysława Głogera.

Aszantka

Komedia w 3 aktach Włodzimierza Perzyńskiego.

Uział przyjmuje całe towarzystwo.

Początek o godz. 7 i pół wieczorem.

Szczegóły w programach.

dujące się od ul. Centralnej przy Magistracie okazały się niewystarczające, zaczęto się poszukiwać Elektrowni II na Zawodziu, wniesioną na gruntach miejskich, wydzierżawionych przez inż. C. Apanowicza po dawnej rzeźni.

Nawet w krótkiej notatce pominąć nie można tego, że nie bacząc na całą uciążliwość krótkoterminowego kontraktu z miastem, paraliżującego działanie, rozwój instytucji dostarczającej oświetlenia i siły tak gospodarce miejskiej jak i konsumetom prywatnym, postępował normalnie, mając na względzie zaspokojenie wszelkich potrzeb.

Oto główne etapy w dziesięcioletnim rozwoju tej instytucji, kończącej dziś na przejściu pod niemiecki zarząd przymusowy w osobie Rady Miejskiego Hofbauera, jako kierownika.

Skład osobisty biur w przełomowej chwili stanowili pod naczelnym kierunkiem dyrektora inż. Cypriana Apanowicza:

Biuro zarządu (Piękna, dawniej Cerkiewna Nr. 3) pp.: Kazimierz Borczon—buchalter, Alicja Wolska, Ludwik Znamierowski—kasjer i inkasent, Jan Wojaszczyk—chłopiec biurowy.

BiuroElektrowni (Centralna Nr 3): pp. Inżynier Roman Tyszecki, Janina Domańska, Paulina Maurer.

W tych dniach nastąpi prawdopodobnie przeniesienie biur do dawnego lokalu „Lutni“ przy ul. Szkolnej Nr 10.

Ze sceny i estrady.

Znany w szerokich kołach naszego miasta artysta p. Stanisław Orzełski po tournée artystycznym w Galicji bawi obecnie w Krakowie, gdzie występuje w teatrze miejskim. Według pism krakowskich krytyka i publiczność darzą sympatycznego śpiewaka niekłamaniem uznaniem.

„Aszantka“ w Apolio.

Dzisiaj w sobotę zespół artystyczny pod dyrekcją Wł. Głogera wystawia w teatrze „Apollo“ znakomitą komedię Włodzimierza Perzyńskiego p. t. „Aszantka“. Przepuszczając należy, iż utwór sympatycznego feljetonisty i satyryka wzbudzi ogólne zainteresowanie publiczności.

„Potop“ w Paryskim.

Dyrekcja teatru „Paryskiego“ za wiadomiam nas, że czyniąc zadość życzeniom publiczności, pomimo wielkich trudności i kosztów związanych ze sprowadzeniem tej filmu, wystawia od dnia dzisiejszego „Potop“ według Sienkiewicza, po cenach zwykłych, a więc przystępnych dla kół jaknajszerszych.

Kupujcie węgiel.

Wobec podwyższenia przez Władze Cywilne Niemieckie podatku monopolowego od węgla, co wpłynęło na

Restauracja i Mleczarnia pod Kogutkiem

zostaje otwartą z d. 16 Kwietnia 1916 r.

poleca:

Śniadania, Obiady, Kolacje i Delikatesy.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od soboty 15-go do środy 19-go Kwietnia 1916 roku.

Wielkie arcydzieło Henryka Sienkiewicza

„POTOP”

Całkowita ilustracja powieści w 8 miu częściach.

Napisy w polskim języku.

Dwie serie razem

I-sza seria

II-ga seria

KMICIC

Obrona Częstochowy i rehabilitacja Babinicza

Wspaniała wystawa! Znakomita gra artystów! Sceny batalistyczne! Muzyka ściśle zastosowana do obrazu.

Student w spódnicy Wodewil w 1 akcie ze śpiewami L. Morozowicza.

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

Teatr „ODEON”

Program od soboty 15 do środy 19 Kwietnia 1916 roku. (włącznie)

Dziś jedno z najwybitniejszych arcydzieł wszechświatowych!
Nowy, oafkowity egzemplarz otrzymany z fabryki — z napisami polskimi

Królowa Nilu

(Marek Antonjusz i Kleopatra)

Wielka tragedia historyczna w 7 in częściach — w której bierze udział przeszło 15000 osób.

Część 1. Klęska królowej Nilu.
— 2. Antonjusz u stóp Kleopatry.
— 3. Spisek w świątyni Irydy.

Część 4. Rzym ogłasza zdracę Antonjusza.
— 5. Antonjusz lekceważy groźby Rzymu
— 6. Śmierć Antonjusza.

Część 7-ma **Zwycięstwo Rzymian.**

Obraz ten są wystawą i wykonaniem przewyższającą wszystko co dotąd ukazało się na ekranie.

Nie zważając na kosztowną dzierżawę obrazu **ceny miejsc zwykłe.**

podrożeń, Miejska Deputacja wnosząca zwraca się do ogółu mieszkańców m. Częstochowy oraz wszelkich instytucji i właścicieli zakładów przemysłowych, którym jest potrzebny, aby w możliwie najkrótszym czasie w materiał się zaopatrzyli.

Znaczące zapasy, jakie udało się zgromadzić w składach Miejskiej Deputacji Żywnościowej, pozwalają utrzymać cenę obecnej bez podwyższenia aż do wyczerpania zapasu, także nie dłużej jak do 15 go marca.

Konfekcja damska.
Sezon wiosenny w handlu uwydatnia się znacznym ożywieniem w handlu konfekcją damską, co ogólnego zastoiu popyt na toj mody damskiej, jest obecnie sam prawie, jak w roku ubiegłym.

z tego powodu jak również z bransurowych materiałów podniosły znacznie ceny na wszystkie artykuły mody damskiej i kupy, hanogę temi towarami obiecują sobie zyski, szczególnie mogą to być składnicy, którzy wykupili wszystkie zapasy surowców i t. zw. szków.

Wznowione plamy.
W okazjach nadchodzących świąt, w domach trzepie się i wietrzy, co jest bardzo zalecanem z punktu widzenia, lecz tylko na dziecie, a nigdy na balkonach i w pokojach mieszkań frontowych. Jednakże wielu dbałych o estetykę sta upiększa „fasady” domów wewnęimi plamami w postaci wyłożonych na widok publiczny poek i koldar różnokolorowych, co wne ożywia szare mury miasta i daje im barwnego kolorytu. Woleja jednak będzie teraz pomyślnych dekoratorów pociągają do od- edzialności.

NADEŚLANE.

Wdzięczenie.
Wszystkim, którzy przyczynili się do świętowania i urzędzenia koncertu Muzycznej L. Wawrzynowiskładamy za trudy poniesione o chęci dla celu, na „jaki kon- by urządzony—wyrazy najgłę- by uznania i podzięki

Organizatorowie.

8. Fundusz rb. 70 k. 62 do o- nia przez wymienione we wzo- em sprawozdaniu Szkoły (po rb. 17), złożony został w Admini- „Gońca Częstochowskiego” w ofiar za nr. 173 kwitu.

Ogłoszenie

Wszystko Elektryczne „Siła i o” podług rozporządzenia Szko- ładu przy General-Gubernator- Warszawskiem, przechodzi pod Przymusowy, a zatem wszel- W należy adresować jak nastę-

Teatr „CORSO”

Program od soboty 15-go do czwartku 21-go Kwietnia 1916 roku.

Uwaga: Napisy polskie.

Dziś sensacja! jeden z najpiękniejszych obrazów sezonu!

OSTATNI AKORD

czyli Primadonna Kinematografów

Dramat w 5-ciu częściach z ASTĄ NIELSEN w roli głównej. Obraz ten niedawno wyszedł z fabryki i wzbudził ogromne zainteresowanie w Warszawie.

W Biurze poszukiwań pracy (wyborna komedia)

Etiudy wybrzeżne i Jezioro na wyspie Cejlon (atura)

Dla dzieci do lat 16 wstęp wzbroniony.

Uwaga: Nie zważając na olbrzymie wydatki, połączone z sprowadzeniem dramatu „Ostatni Akord” **ceny miejsc normalne.**

Początek przedstawień o godzinie 5-ej w święta o godz. 3 i pół.

Do Niemieckiego Zarządu Przymusowego Towarzystwa „Siła i Światło” Częstochowa, ul. Piękna Nr. 3
Biura pozostają aż nadal w domu przy ulicy Pięknej Nr. 3, na 1-ym piętrze i czynne są dla publiczności tylko w tygodniu od godziny 9—1 po południu. Wszystkie nie uregulowane przez Towarzystwo rachunki należy nadesłać najpóźniej do dnia 22 b. m.

Wszelkie rachunki na rzecz Towarzystwa Elektrycznego muszą być uregulowane w przeciągu 3-ch dni t. j. do dnia 17 b. m. Od wszystkich tych, którzy należności nie pokryją do naznaczonego terminu, dług będzie pobrany drogą przymusową, jak również może być wstrzymana dostawa prądu elektrycznego, która nawet i na przyszłość w takich wypadkach jest wątpliwa. Kaucje wpłacone do dawniejszego Zarządu Zakładów Elektrycznych aż nadal nie będą zaliczane na rachunki za światło i prąd elektryczny.

Częstochowa, 13 kwietnia 1916 r.

Niemiecki Zarząd Przymusowy pod. **Hofbauer.**

Listy do Redakcji

Szanowny Redaktorze!

Racz przyjąć jeszcze raz kilka słów wyjaśnienia w sprawie związku zawodowego krawców.

Krawcy to są rzemieślnicy, a nie robotnicy. Rzemieślnicy wogóle wszędzie mają swoje cechy, z których po skończeniu praktyki uczeń otrzymuje świadectwo cechowe potwierdzone przez rządy, pod którymi się znajdują. Czeladnik nie potrzebuje żadnych związków o ile ukończy praktykę, gdyż ma wydane dowody. Związki zakładają tak zwani ubiekinierzy i fuzerzy, którzy nie kończą

praktyki; albo żydzi dla rozmaitych celów.

Autor listu zupełnie nie zna ustaw rzemieślniczych, ani ustosunkowania warszawskich krawców cechowych, lecz tylko zna z czasów rewolucyjnych związek „Bundu”, do którego należeli robotnicy nieświadomi co do znaczenia organizacji związkowej, dla wywołania rozmaitych awantur i zamętów. Związki takie zostały pozamykane, jako szkodliwe w działaniach społecznych.

Uważając, że ten związek nie może żadnemu pracownikowi krawieckiemu przynieść korzyści pozytywnej, chcemy sprawę wyświecić tak, aby nie byli w błędzie, ani praktykanci, ani czeladnicy. Istnieje u nas Stowarzyszenie Rzemieślniczo-Przemysłowe św. Rodziny i to jest związek, do którego wolno zapisać się każdemu rzemieślnikowi, o ile wylegitymuje się.

Uważam za skończone polemizowanie ze związkiem, a czy jest on zalegalizowany, do naszej wiadomości nie doszło.

Urząd Starszych Zgromadzenia Krawców w Częstochowie.

Częstochowa, 10—IV—1916.

Rozmaitości.

Przybyszewski przed sądem.

Stanisław Przybyszewski, autor „Homo Sapiens”, jest oskarżony — jak donosi prasa polska w Ameryce — o wywieranie niemoralnego wpływu na społeczeństwo amerykańskie. Na ządanie nowojorskiego Towarzystwa dla zwalczania niemoralności, wydawca amerykańskiego przekładu „Homo Sapiens”, Alfred A. Knopf, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej i oskarżony o rozszerzanie nieprzyzwoitej literatury.

Obronca wydawcy przedłożył oaty

stos wycinków z gazet i miesięczników, omawiają wyżej wymienione dzieło i wykazał, że w żadnym z nich nie zarzucano niemoralności. Prokurator zbił obronę, twierdząc, że pisma te nie są wcale sędziami moralności. Następnie rozprawy odroczone, aby sędzia Simms mógł sam książkę tę przeczytać i wyrobić sobie własny sąd o niej.

Największy park.

Największy park na świecie (ma się rozumieć park naturalny), jest Jellowstoński park narodowy w Ameryce północnej, który obejmuje przestrzeń 9,230 kwadratowych kilometrów, to jest mniej więcej prawie tyle, co całe królestwo wirtemberskie

Kolosalny ten park, ogrodzony aż do 3,500 metrów wysokimi górami, jest największym i najciekawszym cudem świata.

Mieści się w nim 2,358 mtr. wysoko położone jellowstońskie jezioro, 50 do 60 metrów wysokie piramidy, wielka ilość źródeł ciepłych, siarkowych i innych wodotrysków.

Odkryto go w r. 1863, a w r. 1871 po całkowitem urzędzeniu uznano go na kongresie Stanów Zjednoczonych jako park narodowy i od zakolonizowania, kupna lub sprzedaży zupełnie wykluczono.

Repertuar.

Dziś w sobotę:
Apollo — „Aszautka” komedia Wl. Perzyńskiego.
Paryski — „Student w spódnicy” wodewil w 1-ym akcie i obrazy kinematograficzne.
Corso — Obrazy kinematograficzne.
Odeon — Obrazy kinematograficzne.

Ofiary.

Na niezamówione uczenie pensji pp. Komar, Garzteckiej i Churzanowskiej oraz uczni gimnazjum pp. Szudejki, Płodowskiego i Kosmińskiego dyr Ludwik Wawrzynowicz 50% dochodu z koncertu w dn. 11 b. m. rb. 70 kop 62 kwit 173.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec
w Częstochowie

ul. Fanny Maryi N 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

40 kobiet potrzeba szary do ogrodu Hoffmana, róg Piękas (d. Cerkiewnej) i Ciemnej. 243-

Gospodyni poszukuje sąjcaia us. Miłośn lub na wyjazd. Wiadomość ul. Fabryczna N 3 Józefa Jaceckiego. 069-

Złoty paszport wydany przez władze niemieckie na imię Zofii Szczególniak.

Rozporządzenia Urzędowe z „Gazety Powiatowej” Nr. 15.

Ogłoszenia innych władz

Rozpisanie

700 Marek nagrody.

I. Dnia 17. marca 1916 r. czterech bandytów, z których dwóch było uzbrojonych rewolwerami, wdarło się do podwórza młynarza Walużczyka obok **Wojkowic - Kościelnych**, zostali jednak, ponieważ mieszkańcy stawili opór, płoszeni. Dwóch sprawców miało szare żakietowe ubrania i szare czapki sportowe z pluszu, trzeci miał granatowe żakietowe ubranie i granatowy kapeluszek ze strzechą. Dwaj pierwsi sprawcy byli średniego wzrostu, jeden z nich tegi, krępy, drugi sprawca był mały.

II. Dnia 18. marca 1916 r. trzech bandytów, z których najmniej jeden był uzbrojony rewolwerem, napadło na Wiktorję Urbańską w **Cynkowie** i zrabowali jej 23 ruble i jedną parę nowych męskich trzewików.

Rabusiów opisują jak następuje: — Jeden mały, w ubraniu żakietowym, z małym wąsem; drugi średniego wzrostu bez wąsa; trzeci wysokiego wzrostu z wielką raną nad jednym okiem.

Doniesienie o sprawcach uprasza się skierować jak najrychlej do Sądu Gubernatorstwa Wojskowego w Będzinie albo do najbliższej władzy, piśmiennie lub ustnie.

Za **wyśledzenie każdego bandyty** wynagradza się tym, którzy do ujęcia się przyczynią, lub udowodnią im złoczynstwo, albo też ich sami pojma, **100 Marek nagrody.**

Gubernator Wojskowy.

List gończy.

100 marek nagrody.

Uprasza się o pojmanie robotnika, teraz prawdopodobnie ślusarza **Antoniego Zwaki**, który nazywa siebie także **Wiśniewskim**, liczącego lat 28, urodzonego w Starokrzepicach powiatu Częstochowskiego, obecnie zbiegłego na Śląsk, raz o odstawienie go do więzienia wojskowego w Częstochowie.

Opis jego osoby:

Wysokość: 1,66 metra. Postać: krępa. Włosy: czarne. Zarost: mały czarny wąs. Twarz: owalna. Oczy: niebieskie. Nos: ostro zakończony. Mowa: polska i rosyjska. — Znamiona szczególne: cera swarzy blada. — Odzież: czarna kurtka, ciemne spodnie, długie buty, ciemno-szara czapka sportowa. Akta P. L. 71/16.

Za ujęcie go i wiadomości, które posłużą do odchwycenia go, wyznaczono **100 marek nagrody.**

Częstochowa, dnia 4. kwietnia 1916.

Ces. Niem. Sąd Gubernatorstwa Wojskowego.

Obwieszczenie.

W nocy z 9. na 10. marca skradziono ze zamkniętej stajni, przy ul. Stradomskiej 28 tutaj, rozmaite części uprzęży końskiej (uzdy z nanosków i 1 krzyżowe lejce, — wszystko z czarnej skóry). — Uprasza się o wiadomości o złodzieju lub o miejscu, gdzie się rzeczy te znajdują. (P. L. 100/16.)

Częstochowa, dnia 3. kwietnia 1916.

Ces. N. Sąd Gubernatorstwa Wojskowego.

Obwieszczenie.

Dnia 14. marca 1916 przed południem o godzinie 11-ej i po południu około godz. 5 i pół w pewnym pokoju tutejszego gimnazjum rosyjskiego podpalita pewna osoba, która się tam wśliznęła, sienniki. — Wiadomości służące do wykrycia sprawcy należy donieść do podpisanego sądu. Podejrzany jest pewien młody mężczyzna, wysoki około 1.65 m, ubrany w ciemny ubiór i płaszcz oraz czapkę. (P. L. 84/16).

Częstochowa, dnia 2. kwietnia 1916.

Ces. N. Sąd Gubernatorstwa Wojskowego.

Poszukiwanie.

W nocy z 4. na 5-go marca 1916 skradziono właścicielowi domu **Józefowi Chrzanowi** z obory zamkniętej krowę czarno-białą. Sprawcę natrafiono razem z krową w lesie przy Malicach poza **Błachownią**. Zdołał on zbiec, pozostawiąc krowę.

Opisują go jak następuje:

Figura: wielka i silna.
Twarz: pełna.
Oczy: szare.
Wąs: blond, średnio wielki
Włosy: blond.
Nakrycie głowy: płaska czapka sportowa.
Ubiór: kurtka i spodnie oboje brunatne, szare pończochy, obuwie sznurowane.
Nogawice miał wsunięte do pończoch.

Uprasza się o poszukiwanie sprawcy i o podanie mi służących do celu wiadomości do aktów: J. 457/16.

Częstochowa, dnia 3 kwietnia 1916.

Prokurator

przy Ces. Niem. Sądzie Obwodowym.

Burkhard.

Poszukiwanie miejsca pobytu.

Od dnia 12. lutego 1916 godziny 6. po południu znikła ze swego mieszkania, ul. Garniearska Nr. 4, **Józefa Szlarska**, i dotąd nie było można pobytu jej odnaleźć.

Nie jest wykluczone, że padła ofiarą zbrodni. Dlatego upraszam o odwrotne doniesienie mi o jej pobycie do aktów: E. R. 80/16.

Szlarska liczy około 30 lat, ma włosy blond, oczy szare; nosiła czarną czapkę pluszową z białym piórem oraz zielony płaszcz z kołnierzem czarnym.

Częstochowa, dnia 2. kwietnia 1916.

Prokurator

przy Ces. Niem. Sądzie Obwodowym.

Burkhard.

List gończy.

Antoni Ciepelski z Częstochowy, że urodzony, przynależny do Przyrova, licząc lat 20, wyznania rzymsko-katol., żonaty, syn chała i Franciszki Ciepelskich z Częstochowy, rzeźnik, mówiący po polsku, chcąc sobie zyskać pewnić, ukradł z kieszeni **Andrzejowi Ziel** skiemu w sklepie **Jana Mojska** w Przyrova dnia 4. września 1915 roku 28 rubli.

Przez to stał się podejrzanym o zbrodnię dzieży w myśl § 457 i § 464 Wojsk. Kodeksu i jest poszukiwany przez sąd podpisany w myśl § 428 Wojsk. Proced. Karnej.

Opis jego osoby:

Postać: średniowysoka. — Włosy: czarne. Oczy: czarne. Nos: zwyczajny. — Usta: przecyonalne. — Twarz: chuda. — Wąs: mały. — miona szczególne: niema.

Uprasza się wszelkie komendy, sądy, władze i organy bezpieczeństwa o poszukiwanie po nione go i o pojmanie go w razie spotkania, o odstawienie najbliższej władzy wojskowej władzy bezpieczeństwa (K. 316/15).

Noworadomsk. dnia 27. marca 1916

Sąd Wojskowy

e. i k. Komendy Powiatowej

Publiczne doręczenie.

Właściciel domu **Mosiek Szmulewicz** z Częstochowy, ul. Żelazna Nr. 8, reprezentowany przez zawiadowcę domu **A. Preissa**, tamże, o **za Czestawa Witkowskiego**, zamieszkałego dawniej w Częstochowie, ul. Żelazna Nr. 8 a teraz niewiadomego pobytu, że oskarżony mu winien dzierżawę aż do dnia 1. lutego 1916 r. we wysokości 253 (dwieście pięćdziesiąt) rubli 33 kopiejek, przedstawiając wniosek, oskarżonego skazano na zapłacenie tej sumy ponoszenie kosztów procesu.

Dla przeprowadzenia rozprawy ustnej w sporze prawnym wzywa się oskarżonego do **sko Niemieckiego Sądu Pokojowego** w Częstochowie, III. Aleja Nr. 73, oddział 2, na dzień

6. czerwca 1916 r. godzinę 10 po południem.

Częstochowa, dnia 24. marca 1916

Gawlik,

Sekretarz Sądu Pokojowego

Nawóz wychódkowy

oddaje bezpłatnie

Zakład Sanacyjny na Stradomiu.

Zgłoszenia przed południem od godziny 10 do 10-ej w biurze na stacji kolejowej.

Beczka (skrzynia) na gnojów

z pompą i przynależnościami, (używana do szukiwana celem kupna.

Zakład Sanacyjny na Stradomiu.

Zgłoszenia ofert przed południem od godziny 9 do 10 w biurze na stacji kolejowej.

Drukarnia i Litografia F. D. WILKOSZEWskiego w Częstochowie, P. M. 38

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY STARANNIE I AKURATNIE PO CENACH MOŻLIWIE NISKICH.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski

Kierownik Literacki F. J. Galicki.

Obito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”